

Kontakt:

Andrzej Jędrzejczak

Tel.: 22 532 95 40

Kom.: 607 665 776

E-mail: andrzej.jedrzejczak@fleishmaneuropa.com

TOALETA2012.pl – MIŁY ZAPACH DLA ZAMOŻNYCH

Zagraniczni turyści o polskich toaletach

27 października 2009 - Jak wynika z badań prowadzonych w ramach kampanii Toaleta2012.pl, zagraniczni turyści wysoko oceniają stan naszych toalet. Te w restauracjach, na lotniskach i w hotelach są lepiej przygotowane do EURO 2012 niż polscy piłkarze. Gorzej jeśli turyści zdecydują się na kemping, podróżują pociągiem lub autobusem, a nagła potrzeba złapie ich podczas zwiedzania. Zagraniczni goście apelują: więcej toalet publicznych!

Zagraniczni turyści ankietowani w Warszawie przez TNS OBOP na zlecenie CWS-boco Polska najlepiej ocenili toalety hotelowe. Ponad ¾ badanych, którzy z nich korzystali określiło ich standard jako wysoki lub bardzo wysoki. Co więcej, jedna trzecia (32%) zapytanych twierdzi, że nasze toalety hotelowe są lepsze od tych, które znają z własnych krajów. Możemy być dumni z toalet w restauracjach, w ponad połowie przypadków (56%) ocenianych wysoko lub bardzo wysoko, nisko zaś jedynie przez 3% ankietowanych. Dobry wynik zanotowały także toalety na lotniskach. Ich standard pozytywnie ocenia 53% zagranicznych turystów, negatywnie – jedynie 7%. Aż 40% badanych twierdzi, że standard ten jest wyższy niż na lotniskach w ich kraju!

Gdyby kibice Euro 2012 przemieszczali się tylko samolotami, mieszkali w hotelach i jadali w restauracjach – mistrzostwa dla naszych toalet byłyby wygrane. Z czym spotkają się jednak kibice mniej zamożni?

Nieprzyjemnie zaskoczyć może ich standard toalet na kempingach. Ponad połowa (56%) korzystających właśnie tam z toalety uważa, że jest on niższy niż ten, do którego przywykli we własnym kraju, nikt zaś nie ocenił go wyżej. Kłopotliwa może być też podróż. Jedna trzecia (32%) badanych wskazała, że standard toalet na dworcach kolejowych jest niski lub

TOALETA2012.pl

bardzo niski. Jeszcze gorzej jest na dworcach autobusowych – tamtejsze toalety negatywnie oceniło 58% użytkowników.

Osobna kategoria to miejskie toalety publiczne, które negatywnie oceniło łącznie 30% użytkowników, a pozytywnie jedynie co dziesiąty badany (11%). Aż 37% uważa, że w ich kraju toalety miejskie mają standard wyższy (w porównaniu do 11% twierdzących przeciwnie).

Ogólnie standard higieny i wyposażenia polskich toalet nie zaskakuje zagranicznych turystów – 62% z nich właśnie takiego standardu się spodziewała. 27% badanych spodziewało się standardu niższego, a co dziesiąty – standardu wyższego. Jest to prawdopodobnie wynik niskich oczekiwań co do naszego kraju. Ponad połowa (58%) ankietowanych bowiem uważa, że standard toalet w Polsce przed Euro 2012 powinien być poprawiony. Wymieniając obszary wymagające poprawy ankietowani wskazywali najczęściej na czystość (39%), zniesienie opłat (12%), uzupełnienie podstawowego wyposażenia (10%). Problemem jest też dostępność – zwiększenia liczby toalet miejskich domaga się 37% z nich. Co piąty turysta miał w Warszawie problemy ze znalezieniem toalety, a 4% badanych sztuka ta się nie udała. Szacując roczną liczbę turystów w Polsce na ok. 13 mln osób, daje to ponad półmilionową rzeszę ludzi zmuszonych do załatwienia swojej potrzeby „w innym miejscu”.

- Opinie zagranicznych turystów potwierdzają to, co pokazały zeszłoroczne badania – komentuje Andrzej Smółko z CWS-boco Polska, firmy będącej inicjatorem kampanii Toaleta2012.pl. - Ogólnie nie jest źle. Zamożniejszych turystów i kibiców na pewno nic złego w polskich toaletach nie zaskoczy. Te wyniki nie dziwią – lotniska są systematycznie modernizowane, rozwija się też sieć hoteli o wysokim standardzie. W polskich toaletach jak w soczewce skupiają się jednak bolączki naszej oferty turystycznej – brak przyzwoitej propozycji dla gości o mniej zasobnych portfelach. Teraz przyszedł czas na toalety na dworcach kolejowych i autobusowych, kempingach i toalety miejskie. Wyzwaniem jest też ich dostępność oraz cena za przyjemność korzystania z nich. Mamy nadzieję, że działania prowadzone w ramach kampanii Toaleta2012.pl przyczynią się do poprawy sytuacji również w tym obszarze. Nie chcemy przecież, by nasi goście musieli załatwiać się w bramach i krzakach.